

Sygn. akt **VI RCa 267/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Niewiadomska

Sędziowie: SO Jolanta Piórkowska (spr.)

SR del. do SO Ada Waclaw

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniej I. K.** reprezentowanej przez matkę E. G.

przeciwko D. K.

o alimenty

na skutek apelacji małoletniej powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 12 sierpnia 2015 roku

sygn. akt III RC 1483/14

Apelację oddała.

Sygn. akt VI RCa 267/15

UZASADNIENIE

E. G., działając w imieniu małoletniej I. K., wystąpiła z powództwem o zasądzenie od pozwanego D. K., na rzecz małoletniej alimentów w kwocie po 700 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu podała, że pozwany od 2012 r. nie łoży na córkę i zasadniczo nie interesuje się losem dziecka.

Pozwany częściowo uznał powództwo tj. do kwoty po 250 zł miesięcznie.

Podkreślił, że ma ciężką sytuację materialną. Zatrudniony jest jako pracownik ochrony, dojeżdża do pracy w związku z czym ponosi koszty tych dojazdów. Ponadto ponosi koszty związane z utrzymaniem mieszkania, spłaca pożyczkę i inne zobowiązania. Stwierdził, że interesuje się losem córki, zaś to matka małoletniej uniemożliwia mu kontakt z dzieckiem, gdyż wyjechała z nim do N. bez jego zgody.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2015 roku w sprawie III RC 1483/14 zasądził od pozwanego D. K. na rzecz małoletniej powódki I. K. alimenty w kwocie po 350 złotych miesięcznie, natomiast w pozostałej części powództwo oddalił.

W pisemnych motywach uzasadnia wyroku podał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie, zaś żądania przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki, choć słuszne co do zasady, są jednak zbyt wygórowane.

W ocenie Sądu Rejonowego przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło twierdzeń przedstawicielki ustawowej małoletniej, aby na zaspokojenie jej usprawiedliwionych potrzeb konieczne było zasądzenie od pozwanego alimentów w wysokości 700 zł miesięcznie. Sąd I instancji podniósł, że potrzeby małoletniej są typowymi potrzebami dla dziecka w jej wieku. Podkreślił, że małoletnia ma dopiero (...) lat, chodzi do przedszkola, za które jej matka nie ponosi opłat, a jedynie za wyżywienie i naukę tańca (co daje kwotę ok. 300 zł miesięcznie). Jednocześnie wskazał, że matka małoletniej nie wykazała w istocie, jakie konkretnie ponosi wydatki na córkę, nie przedstawiła rachunków za leczenie małoletniej. Odnosząc się natomiast do możliwości finansowych i zarobkowych pozwanego, Sąd I instancji podał, że te z kolei przedstawiają się znacznie korzystniej, niż pozwany usiłował to początkowo wykazać, podkreślając, że pozwany nadal ma możliwość uzyskiwania dodatkowych dochodów, chociażby z pracy w nadgodzinach. Reasumując, Sąd Rejonowy uznał, że alimenty w wysokości po 350 złotych miesięcznie, przy proporcjonalnym zaangażowaniu finansowym ze strony matki małoletniej, pozwolą na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb powódki, jak też są również adekwatne do aktualnych możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła przedstawicielka ustawowa małoletniej powódki, zarzucając Sądowi Rejonowemu brak wszechstronnego rozważania materiału dowodowego, co skutkowało nieprawidłowym przyjęciem, że nie wykazała ona wydatków jakie niezbędne są do zabezpieczenia usprawiedliwionych potrzeb małoletniego dziecka. Jednocześnie wskazała, że pozwany wyraził matce małoletniej zgodę, aby ta wyjechała wraz z dzieckiem do N.. Podniosła również, że wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, wykazała ona wystarczająco wydatki, jakie ponosi w związku z utrzymaniem małoletniej. Reasumując zażądała zmiany wyroku i zasądzenia alimentów w dalszej wysokości po 350 złotych miesięcznie, oraz zasądzenia zaległych alimentów od dnia 1 grudnia 2012 roku w wysokości 16 8000 złotych.

Uzasadniając swoje stanowisko podkreśliła, że Sąd Rejonowy nie dopuścił dowodu z przedłożonych przez nią dokumentów. Zaakcentowała, że pozwany ma na utrzymaniu jedynie małoletnią córkę, zaś wysokość uzyskiwanego przez niego dochodu, umożliwia mu na alimentowanie dziecka, w żądanej w pozwie wysokości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki jest niezasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie i na podstawie poczynionych ustaleń wyciągnął wnioski, które to Sąd Okręgowy w pełni podziela. W ocenie tut. Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy przy uwzględnieniu dowodów przeprowadzonych w postępowaniu odwoławczym, nie wskazuje na konieczność uwzględnienia apelacji i zmiany zaskarżonego wyroku. Jednocześnie podkreślić należy, że wbrew zarzutom strony powodowej, Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia procedury poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prowadząc postępowanie dowodowe, procedował prawidłowo, zaś ostateczne orzeczenie w sposób nie budzący wątpliwości uzasadnił, opierając je na całokształcie dowodów zgromadzonych w sprawie, jak też posiłkując się zasadami doświadczenia życiowego.

Na wstępie wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego, decyzja Sądu Rejonowego o częściowym uwzględnieniu powództwa była w pełni słuszna. Prawidłowo wskazał Sąd I instancji, że zgodnie z art. 133 § 1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Natomiast w myśl

art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

W niniejszej sprawie bezspornym jest istnienie obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem małoletniej powódki, zaś kwestią sporną była wysokość tego świadczenia. Sąd Rejonowy analizując przedstawiony przez matkę małoletniej spis kosztów, jakie zmuszona jest ona ponosić w związku utrzymaniem dziecka, słusznie uznał je za częściowo wygórowane. Potrzeby małoletniej kształtują się na przeciętnym poziomie, gdyż nie wymaga ona szczególnych nakładów, czy to związanych z bieżącym utrzymaniem, czy też kosztami związanymi z ewentualnym leczeniem i objęciem opieką medyczną. Niewątpliwie wydatki związane z utrzymaniem małoletniej są wyższe aniżeli jej rówieśników w Polsce, tym niemniej nie budzi również wątpliwości, że i dochody uzyskiwane przez ich matkę są także wyższe od tych, jakie uzyskiwałyby mieszkając w kraju. Sąd Okręgowy uznał, że strona powodowa nie udowodniła, aby strony przed rozstaniem żyły na takim poziomie, ażeby alimenty na małoletnią miały w myśl zasady równej stopy życiowej wynosić 700 złotych. Pełne uwzględnienie żądania strony powodowej jest również niemożliwe, jeśli się uwzględni aktualną sytuację życiową pozwanego.

Odnosząc się do możliwości zarobkowych pozwanego jako drugiego czynnika determinującego wysokość zobowiązania alimentacyjnego podnieść należy, że pracuje on zarobkowo i od dnia 1 sierpnia 2015 roku uzyskuje dochód w wysokości minimalnego wynagrodzenia krajowego. Obecnie nie pracuje dodatkowo, jak też nie wykonuje pracy w nadgodzinach. W związku ze stwierdzoną cukrzycą typu II, pozostaje pod stałą opieką lekarską, zmuszony jest dokonywać zakupu leków. W tej sytuacji twierdzenia matki małoletniej powódki o wysokich dochodach pozwanego, przy uwzględnieniu dowodów zgromadzonych w toku postępowania nie znajdują potwierdzenia.

Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany jest w stanie łożyć na utrzymanie dziecka alimenty w wysokości po 350 złotych miesięcznie, natomiast pozostałe wydatki z tym związane winna ponosić matka małoletniej.

Sąd Okręgowy w ślad za Sądem Rejonowym uznał, że adekwatną wysokością alimentów będzie kwota po 350 złotych miesięcznie na rzecz małoletniej, która przy uwzględnieniu proporcjonalnego zaangażowania finansowego ze strony matki powódki, pozwoli na zaspokojenie jej usprawiedliwionych potrzeb. Zasądzone alimenty z pewnością pozostaną również w zasięgu możliwości płatniczych pozwanego zwłaszcza przy dołożeniu przez niego szczególnej staranności w podjęciu dodatkowego zatrudnienia.

Słuszne jest też stanowisko Sądu Rejonowego, że matka małoletniej nie udowodniła, iż w dochodzonym żądaniem okresie pozostają niezaspokojone potrzeby małoletniej powódki wobec czego zasadnym jest ustalenie zobowiązania alimentacyjnego na rzecz małoletniej z datą wniesienia pozwu w niniejszej sprawie.

Powyższe okoliczności, w ocenie tut. Sądu, przemawiają za słusznością rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd Rejonowy i stąd też uznano apelację za niezasadną i nie zasługującą na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki.